№ 46. Cena 3 kop. Na stacjach kolejowych cena 5 kop. Rok VI.

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

pod kierunkiem **St. Książka.**

Sobota, dnia 25 lutego 1911 r.

Redakcja i administracja „Kurjera Łódzkiego" mieści się w lokalu przy ul. Zachodniej Nr. 37.

Interesowani do redakcji zgłaszać się mogą od 11 do 12 w południe i od 6 do 7 wiecz.

Administracja otwarta od 8 rano do 8 wiecz.

Adres telegraficzny: „Łódź Kurjer"

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie z odnoszeniem do domu, przesyłką pocztową na prowincję lub do Cesarstwa: rb. 8 kop. 40. Półrocznie rb. 4 k. 20, kwartalnie rb. 2 kop. 10, miesięcznie 70 kop.

Za przesyłkę zagranicę dolicza się 60 k. miesięcznie.

Zmiana adresu 20 kop. TELEFONU Nr. 253.

Cena ogłoszeń: 1-sza strona 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, nadesłane 50 kop., nekrologi i reklamy 15 kop., ogłoszenia zwyczajne 10 kop. Drobne ogłoszenia 1½ kop. za wyraz.

Ogłoszenia zamiejscowe: I str. 50 kop., reklamy po 20 k., zwycz. po 12 k. za wiersz petitowy lub jego miejsce

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca, za artykuły nieoznaczone z góry ceną, honorarjów administracja wypłacać nie będzie.

Agentury: w Łodzi Biuro ogł. „Promień", Piotrkowska 81. W Pabjanicach A. Wadzyński, Zamkowa 416, róg Długiej. W Zgierzu Al. Bielas, Poczek. Tramw. Nowy Rynek

WYŁĄCZNE PRAWO przyjmowania ogłoszeń w Rosji, za granicą i w Królestwie Polskiem, oprócz Łodzi i okolicy, oddane jest Domowi Handlowemu L. i E. Metzl i S-ka

Teatr Polski A. Zelwerowicza. (Cegielniana № 63.) Jutro po poł. **„Mój przyjaciel Tadzio"** Jutro wiecz. **„Nora"**

Teatr popularny. Jutro po poł. **„Jak wam się podoba"** Jutro wiecz. **Odsiecz Wiednia**

SALA KONCERTOWA (Dzielna № 18).

W czwartek, dnia 2 marca

Nadzwyczajny Koncert **L. Godowskiego**

Bilety sprzedaje kasa Sali Koncertowej codziennie od 11 — 2 i od 4 — 8 wiecz. r.328—3

Sala Koncertowa Vogla (Dzielna № 18). !!!Pożegnanie Karnawału!!! We wtorek, dnia 28 lutego r. b.

Wielki Bal Maskowy

z udziałem całego programu Kabaretu „ERMITAGE"

— Na zmianę przygrywać będą dwie orkiestry. —

Wiele Niespodzianek!

Panie proszone są w maskach. — Panów nie obowiązuje strój frakowy. — Cena wejść dla Pań Rub. 1 kop. 10; dla Panów Rub. 1 kop. 60. Balkon kop. 50.

Początek punktualnie o godz. 10 wieczór. r330—3—1

A JEDNAK NIEMA LEPSZYCH NAD WINA Asłanowa

Sprzedaż wszędzie.

NAJSKUTECZNIEJSZY SRODEK usuwa **piegi, pryszcze, opaleniznę wągry, czerwoność twarzy i wszelkie plamy**

Pasta do twarzy wynalazku aptekarza Jana Niwińskiego

Dla uniknięcia naśladownictwa, każde pudełko zaopatrzone jest w plombę, na której znajduje się № 204 i nazwisko wynalazcy **Jan Niwiński.**

Sprzedaż w aptekach, składach aptecznych perfumerjach.

1519—6—1

NATURALNA WODA PRZECZYSZCZAJĄCA APENTA

Działa skutecznie i łagodnie *Dr. G. Petacci* Lekarz nadworny Ojca Św. Piusa X.

KAZIMIERZ OSSOWSKI

INŻYNIER I OBROŃCA PATENTOWY

BIURA PATENTOWE.

PETERSBURG—WozniesienskijProspekt № 20

BERLIN—Potsdamerstr. № 3

KALENDARZYK.

Sobota, d. 25 lutego 1911 r.
Dziś: Zygfryda.
Jutro: Aleksadra.

Losy projektu prasowego.

Dziwnie tajemnicze są losy nowego projektu prasowego.

Zaliczony do szeregu zapowiadanych projektów liberalnych, przeznaczonych uroczyście dla drugiej Dumy państwowej, dziwny ten produkt twórczości biurokratycznej nie może ujrzeć światła dziennego!

Niefortunny projekt, uzupełniany i zmieniany jest bezustannie od lat czterech. W sekretnych komisjach urzędniczych obmyślane są najskuteczniejsze sposoby utrzymania prasy na pewnym stopniu posłuszeństwa, niezbędnego dla dobra „spraw państwowych".

Zmieniały się czasy, zmieniały się też zasady. Dla drugiej Dumy kuchnia urzędnicza przygotowała niezmiernie liberalną potrawkę, choć i wówczas podlano ją tym sosem, którym poczęstował prawo minister Durnowo przez swoje uzupełnienia marcowe do względnie możliwego prawa prasowego z grudnia 1905 roku.

W każdym bądź razie zasada odpowiedzialności sądowej była wówczas zachowana i projekt nie zawierał żadnych nienaturalnych prób rozszerzenia zastępów osób odpowiedzialnych za przekroczenia prasowe.

Zmieniały się jednak czasy, rozpływał liberalizm, ulatniał jak eter porządek stosowania odpowiedzialności sądowej w sprawach prasowych i powstawała nieznana dotychczas opieka administracyjna nad prasą. I znów zmienił stosunek do kwestji niezależności opinji społecznej i znów badać zaczęto stare sposoby połączenia zasad liberalnych z nowemi metodami administracyjnemi, tak świetnemi w praktyce.

Doświadczenie administracyjne dało jednakże takie rezultaty, że zjednoczony rząd zmuszony był wmieszać się w tę sprawę; cofnięto cały szereg jawnie naruszających prawo rozporządzeń gubernatorów i naczelników miast, poczem wydano okólnik dla wprowadzenia w należyte granice działalności pracowitych i niezmordowanych administratorów. Przejrzano postanowienia obowiązujące, wiele z nich cofnięto, a administratorzy... administratorzy stosowali swą politykę, nie zwracając uwagi na fakt cofnięcia przez rząd centralny ich rozporządzeń nieprawnych.

Wreszcie, na jesieni ubiegłego roku nowy projekt prasowy był ostatecznie opracowany. Prasa komunikowała wówczas, że urzędnicy opracowywujący projekt zrobili nowe odkrycie prawne. Ustanowili oni zasadę odpowiedzialności siedmiu pokoleń za przestępstwo prasowe jednej osoby. Krążyły pogłoski, że za przestępstwo takie odpowiada redaktor i wydawca, i drukarz, i roznosiciel gazet, i właściciel księgarni i każdy, kto w ten czy inny sposób mógł brać udział w opracowaniu i rozpowszechnianiu danego utworu prasowego. Oszczędzono jedynie fabrykantów papieru, choć ustępstwo to naruszało jednolitość zasady.

W grudniu ubiegłego roku twierdzono już stanowczo, że projekt jest gotowy i że wniesiony będzie na rozpatrzenie Dumy państwowej nie później jak w styczniu.

Prawe dzienniki rosyjskie dowiedziały się nawet o treści projektu, cytowały z niego wyjątki i mówiły z zadowoleniem o przewidywanych przez projekt karach prasowych.

Minął już jednak styczeń, upływa luty, a projekt prasowy nie wszedł do Dumy.

Cóż jednak przeszkodziło rządowi wnieść tak dawno zapowiadany projekt? Przyczynę tego objaśniają najlepiej dzieje jego opracowywania. Opóźnianie tego projektu związane było zawsze z wnioskami politycznymi, wypływającymi z wypadków dnia. To wpłynęło na rozwiązanie Dumy, to konieczność wprowadzenia w życie aktu 16 czerwca, ku czemu też wydane były głośne prawa o opiece administracyjnej nad prasą, to znów kwestja finlandzka, to zaburzenia studenckie.

Każdy z tych faktów zniewalał do przejrzenia projektu prasowego i odpowiedzi na pytanie: jakie być mają granice działalności prasy w razie powtórzenia się wypadków podobnych w przyszłości?

Projekt odkładano znów na stronę, bo trzeba było opracować normy prawa, odpowiadające danemu wypadkowi politycznemu.

Biorąc to pod uwagę łatwo zrozumieć dlaczego projekt prasowy nie został dotąd wniesiony do Dumy. Styczeń, zarówno jak grudzień były to miesiące bardzo niespokojne...

Jak się zdaje projekt prasowy spoczywać znów będzie przez czas dłuższy. Potem nastąpią znów jakieś specjalnie — z biurokratycznego punktu widzenia — niepokojące powody i projekt zniknie pod suknem.

Faktu tego objaśniać oczywiście nie potrzeba, mówi on sam za siebie. Lecz, w gruncie rzeczy, zbyteczne jest smucić się, że trzecia Duma nie nada nam nowego prawa prasowego. Lepiej zaczekać... **Ł. E.**

Wiadomości ogólne.

○ **W komisji oświatowej Dumy** na ostatniem posiedzeniu tej komisji roztrząsano szereg poprawek do projektu wprowadzenia nauczania powszechnego.

Poseł v.-Anrep imieniem październikowców wnosił, by doroczny wydatek na nauczanie początkowe ustalić w wysokości nie 10,000,000, lecz 8,000,000 rb., tę bowiem kwotę a nie wyższą popierać ma rząd w radzie państwa. Poprawkę tę jednak odrzucono, natomiast przyjęto dwie inne, rzeczowe, by z dorocznych 10,000,000 rb. na utrzymanie seminarjów nauczycielskich, oraz na pensje dyrektorów i inspektorów szkół początkowych przeznaczono nie więcej nad 1,000,000 rb., druga poprawka zgłoszona przez kadetów, przewiduje dodatki perjodyczne co lat 5, do pensji nauczycielskich.

○ **Sprawa uniwersytecka a październikowcy.** Frakcja 30 października zamierzyła wreszcie — jak donoszą „Birż Wied." — wyświetlić stosunek swój do sprawy uniwersyteckiej. Na posiedzeniu poufnem biura frakcji postanowiono jednomyślnie opowiedzieć się za przyjęciem zgłoszonej przez opozycję interpelacji w sprawie wydarzeń na uniwersytecie odeskim.

Na posiedzeniu ogólnem frakcji, rozpoczęto rozstrząsać wszystkie interpelacje w sprawie szkół wyższych i polecono referentom złożyć szczegółowe wyjaśnienia wydarzeń w uczelniach wyższych.

Rozprawy potrwają około dni trzech.

○ **Ograniczenie żydów.** Zjazd zjednoczonej szlachty ma rozważać przy drzwiach zamkniętych projekt nowej ordynacji wyborczej. Projektowanem jest zamknięcie żydom dostępu do Dumy.

○ **Regulacja Wisły.** Komisja w sprawie wykonania budżetu państwowego postanowiła zwrócić się do Dumy z propozycją niezatwierdzenia sumy 180,000 rubli, wydanej przez ministerjum komunikacji na regulację Wisły. Komisja jest zdania, że rząd nie miał prawa wydawać tej sumy bez sankcji Dumy.

○ **Przepisy o polowaniu.** Główny zarząd do spraw rolnictwa wniósł do Dumy państwowej projekt przepisów o polowaniu.

Odpowiedź chińska.

———

(Komunikat urzędowy).

Tekst noty głównozarządzającego wajwubem, księcia Tsina, doręczonej posłowi rosyjskiemu w Pekinie dnia 20-go b. m.

„Miałem honor zaznajomić się z treścią zawiadomienia jaśnie wielmożnego pana z dnia 16 b. m. i uważam za obowiązek wyłożyć poniżej odpowiedzi swoje na wszystkie punkty, wyszczególnione w tem zawiadomieniu.

Po pierwsze w granicach 50-cio wiorstowego pasa z tej i drugiej strony granicy obu państw wzajemnie ustanowiony został przewóz bez cła wytwórstwa z całego terytorjum drugiej umawiającej się strony. Postanowienie to stosownie do umowy zachowywano w ciągu wielu lat. Odnośnie do oświadczenia o ograniczeniu praw rządu rosyjskiego, aby samodzielnie mógł ustanawiać taryfy wzdłuż granicy z Chinami, wyłączając pas 5-cio wiorstowy, to nie mogę uświadomić sobie, na co właściwie wskazuje to oświadczenie i pozwalam sobie mniemać, że sprawa dotyczy zawiadomienia powierzonego mi ministerjum z dnia 4 stycznia 1909 r., w którem to zawiadomieniu, na zasadzie petycji kupców chińskich, starałem się u rządu rosyjskiego o to, by wziął pod uwagę interesy handlowe i odroczył pobieranie ceł na znak stosunków przyjaznych.

Staraniom tym rząd rosyjski uczynił zadość i nie powinno to być mylnie tłomaczone jako ograniczenie praw.

Po wtóre, sposób rozpatrywania spraw mieszanych pomiędzy poddanymi chińskimi a rosyjskimi ustanowionym został w art. 11 umowy z r. 1881 i stosowany był w ciągu wielu lat, przyczem powierzone mi ministerjum nigdy nie protestowało przeciwko temu.

Po trzecie, stosownie do art. 12-go umowy poddani rosyjscy mają czasowe prawo bezcłowego handlu, zarówno we wszystkich punktach Mongolji, jak i w Tarbagataju, Kaszgarze, Urumci i wogóle w okręgach poza murem chińskim, leżących po obu stronach grzbietu Tiańszańskiego. Prawo to będzie zniesione, gdy z rozwojem handlu wyniknie potrzeba ustanowienia taryfy celnej, co do czego oba rządy wejdą w porozumienie. Postanowienia umowy co do tego, że poddani rosyjscy posiadają we wszystkich wymienionych punktach Chin prawo przywozu i wywozu dla handlu, wyłożone w jasnych i określonych wyrażeniach, przez Chiny zawsze były ściśle przestrzegane.

Po czwarte, art. 10 umowy przewiduje utworzenie konsulatów rosyjskich w Kobdo, Kami i Kuczenie, w miarę rozwoju handlu, i za porozumieniem się z rządem chińskim.

Uważne zbadanie warunków współczesnych w pomienionych punktach świadczy o istotnym rozwoju w nich handlu i rząd chiński z chęcią wyraża swą zgodę na mianowanie w oznaczonych 3-ch punktach konsulów rosyjskich, z warunkiem jednak zachowania postanowień artykułu 12 odnośnie rozwoju handlu, t. j. wprowadzenia taryfy celnej.

Po piąte, zgodnie z art. 11 umowy z r. 1881 sposób, który winien być przestrzegany podczas spotykania się i wogóle porozumiewania się miejscowych władz chińskich z konsulami rosyjskimi ma być ugruntowany na poważaniu, które obowiązane jest okazywać jedna drugiej z osób urzędowych państw zaprzyjaźnionych. Wobec wyrażonego życzenia o uznanie konsulów rosyjskich w ich urzędowym charakterze, nie znajduje przeszkód po temu, aby na zasadzie istniejących ustaw ogólnych opracowało wzajemnie sposób porozumiewania się między nimi. Wspólne rozpatrywanie przez władze rosyjskie i chińskie procesów ma być dokonywane w całości na zasadzie postanowień 11 art. umowy r. 1881 i władzom miejscowym znowu będą przesłane wskazówki co do konieczności zwrócenia umyślnej uwagi na ten punkt.

Po szóste, rząd rosyjski ma prawo kierować się postanowieniami art. 13 umowy w stosunku zarówno do tych punktów, gdzie mają być utworzone konsulaty, jak i do Kałganu.

Rząd chiński nigdy nie protestował przeciwko przywilejom, nadanym Rosji przez traktatowe postanowienia i wyłożonych w przytoczonych wyżej sześciu punktach.

We wszystkich wypadkach, gdy miejscowe władze chińskie nie mogły przyjść do porozumienia z przedstawicielami rosyjskimi, powierzone mi ministerjum zawsze polecało sprawiedliwy sposób działania i nigdy nie pozwalało sobie na ignorowanie postanowień traktatowych.

Gdy zaś skutkiem różnego brzmienia doniesiesień agentów miejscowych zachodziły jakieś wzajemne polemiki, to zjawisko to należy do liczby zwykłych w praktyce międzynarodowej i nie może być rozpatrywane jako tłómaczenie w sensie nieodpowiadającym duchowi umowy.

Tego rodzaju sprawy mogą być w zupełności wygładzone drogą szczerych wzajemnych rokowań i zadecydowania na czas w duchu sprawiedliwości. Zupełnie nie rozumiem pańskich wskazań na to, jakoby rząd chiński nie pragnął utrzymywać z Rosją dobrych stosunków sąsiedzkich, ugruntowanych na umowach.

Oświadczenia zaś o tem, iż Rosja pozostawia sobie swobodę wyboru wszelkich dostępnych kroków, bynajmniej nie odpowiadają idei o przyjaźni między dwoma państwami i jest mi bardzo przykro, że rząd rosyjski zupełnie nieoczekiwanie przyswoił sobie taki punkt widzenia.

Donosząc o wyżej pomienionem do wiadomości jaśnie wielmożnego pana, uważam za swój obowiązek usilnie prosić o zapewnienie rządu rosyjskiego co do tego, iż rząd Chin stale podtrzymywał zasadę postanowień traktatowych i w duchu pokojowym, aby zabezpieczyć wzajemne korzyści i podtrzymać oddawna istniejące stosunki przyjazne obu mocarstw.

*

W ministerjum spraw zagranicznych — jak donosi „Russkoje Słowo" z d. 22 b. m. — otrzymano telegram posła rosyjskiego w Pekinie, Korostowca, za-

OKRUCHY TYGODNIOWE.

———

Moja natura. — Wrażliwość osób wysoko siedzących i nisko „stojących". — Zmienna pogoda. — Statystyka pośliźnięć. — Kto temu winien? — Wynalazek stróżów. — Górskie potoki i wezbrane rzeki. — Kłopot teatromanów. — Wenecja. — Skutki. — Trust stróżów, lekarzy, księży i t. d.— Bajeczka o przejechanym przez tramwaj. — Doktorzy, to także ludzie.

Już to posiadam taką dziwną naturę, że lubię pisać o tem co nas boli i co z istoty warunków lokalnych najbardziej nam dokucza.

Wszakże nauczony doświadczeniem, że pewne hierarchje o to się obrażają, nie będę wskazywał kto winien.

Bo u nas, na punkcie miłości własnej i karykaturalnie pojmowanego honoru, czy to osoby wysoko siadzące, czy też nisko „stojące" są bardzo wrażliwe.

Niech sobie czytelnicy dośpiewają sami kto mógłby, a nie chce zapobiedz trapiącym nas bolączkom.

Ostatnie kilkanaście dni obfitowały w niezwykle różnorodne zmiany temperatury.

Mieliśmy więc ostry mróz przy pięknej pogodzie, śnieg suchy i mokry, zadymki i deszcze i raptowne odwilże.

Konstatowaliśmy fakty, jak chłopcy — prawie, że bezdomni parjasi ulicy, — używali... języka, zamiast chustki do nosa...

Konstatowaliśmy, że cerberzy, (w imię zapewne wyznawanych przez siebie anarchistycznych zasad) posypywali podczas ślizgawicy chodniki piaskiem tylko wtedy, kiedy to im się podobało.

Rezultatem tych tak nadludzkich przekonań, których zmienić na korzyść bezpieczeństwa wspólnych obywateli naszego miasta, jaknajwidoczniej niema komu, było w ciągu ubiegłego tygodnia tylko... około dwudziestu mniej lub więcej szkodliwych pośliźnięć i upadków, zanotowanych przez Pogotowie.

A ile wypadków miało miejsce, o których Pogotowie wcale nie wiedziało, to o tem niech lepiej statystyka zamilczy.

A kto temu winien?

Myślicie, że powiem, iż ci do których straż nad bezpieczeństwem publicznem należy?

Właśnie, że tego nie powiem.

Winni są tylko ci, którzy połamali ręce i nogi, lub pogruchotali sobie kości.

Bowiem, jak jest ślizgawica, szaruga, lub rozdymka to... nawet pies z kulawą nogą siedzi w domu.

Powróćmy jeszcze do aury.

W krótkim czasie spadło stosunkowo dużo śniegu.

W innych burżujskich miastach, choćby naprzykład w Warszawie, śnieg oraz wyrąbany lód składa się w stertv, które następnie przedsiębiorca od oczyszczania miasta wywozi poza jego granice.

Ale to w burżujskich miastach... my zaś traktujemy tę sprawę po proletarjacku.

A więc: lodu z chodników, ani z bruków ulicznych nie usuwamy, czekamy natomiast odwilży i zgarniamy wszystko do rynsztoków.

W ten sposób dajemy mieszkańcom krajobrazy górskie: wzbierają i szumią bystre potoki, które wkrótce zmieniają się na wartkie o całej szerokości ulicy rzeki...

Wspaniały widok, szczególniej dla urodzonych autochtonów Łodzi, którzy poza nią nosa nie wytykali, a tem samem nie mają pojęcia jak w naturze wygląda... rzeka.

W jeden z pięknych pogodnych wieczorów doborowa publiczność wypełniła teatr Zelwerowicza na Siemiaszkowej.

Jakież jednak zdziwienie, jaki zachwyt ogarnął wychodzących po przedstawieniu z teatru!

Oto przed nimi na całej szerokości ulicy roztaczały się wody olbrzymiej, co prawda dobrze brudnej, rzeki, mieniącej się jednak miejscami od świateł rozrzuconych wzdłuż ulicy, latarni.

Wenecja!

Zkąd ta metamorfoza?!

Prosta rzecz. I spryt jest genjalną matką wynalazków. Przemysł stróżowski (zgarnianie lodu i śniegu do rynsztoków) dopomógł naturze do zamienienia uwędzonej w dymie Łodzi na Królową Adrjatyku.

Zachwyt jednak teatromanów trwał krotko.

Powracać do domu trzeba, a gondoli... przepraszam obdrapanych, ale „naszych" dorożek za mało, by choć małą część opuszczających przybytek Melpomeny pomieścić.

Coż więc robić?

Podnosi się wysoko... nawet bardzo wysoko sukienki, zawija się „niegodne wspomnienia" i brnie się przez wody, aż do pierwszej wstępnym bojem zdobytej dorożki.

W rezultacie: kaszel, chrypka, przeziębienie, ostry bronchit, zapalenie płuc, konsyljum, apteka, zakład pogrzebowy, ksiądz, rozpaczne łkania na cmentarzu i kilkadziesiąt łopat rozmiękłej, błotnistej ziemi na wierzch.

Doprawdy podejrzewam tu trust, złożony ze stróżów, aptekarzy, lekarzy, pogrzebaczów (vel właścicieli zakładów pogrzebowych), księży i grabarzy,—zawiązany przeciw zwolennikom popierania polskiej sceny.

Kto temu winien?

Myślicie, że powiem, iż ci, w których dojstojnych rękach spoczywa gospodarka miejska, lub ci, którzy stróżami być winni bezpieczeństwa publicznego?

Oho! Tego ja wam nie powiem.

Samiście sobie winni, bo idąc do teatru, mogliście przeczuć, że w Łodzi powódź nastanie i zabezpieczyć sobie powrót do domu dorożką.

wierający odpowiedź rządu chińskiego na ultimatum rosyjskie.

Po otrzymaniu owej depeszy zarządzający wydziałem Dalekiego Wschodu Kazakow naradzał się z ministrem spraw zagranicznych, poczem zawiadomiono ministrów Stołypina i Kokowcowa, który interesował się żywo wynikami rokowań rosyjskich z Pekinem.

Postanowiono komunikatu nie ogłaszać i zawiesić całą sprawę na kilka dni.

Chodzi mianowicie o to, iż rząd chiński odpowiada dość ostro na jeden z punktów noty rosyjskiej i uważa, iż ze strony Rosji popełniony został błąd. Gabinet petersburski atoli postanowił stać przy swojem i nie ustępować ani na jednym punkcie rządowi chińskiemu. Tem się tłomaczy chęć ministerjum spraw zagranicznych zawieszenia sprawy na dni kilka.

Prócz tego p. Sazanow postanowił złożyć całą sprawę radzie ministrów.

Posiedzenie rady ministrów, na którem odpowiedź Chin będzie rozważana, odbyć się ma — jak pisze „Russkoje Słowo“ — w tych dniach właśnie.

ZE STRON DALSZYCH.

△ **Kary na studentów moskiewskich.** Moskiewska „ochrona“ z liczby 125 aresztowanych studentów, 55 zabroniła pobytu w Moskwie i gub. moskiewskiej na cały czas trwania stanu wzmocnionej ochrony.

Co do pozostałych prowadzone jest śledztwo i wszyscy wysłani zostaną na określone terminy do oddalonych gub. państwa.

△ **Studenci na zesłaniu.** W ciągu ostatnich dni, jak donosi „Riecz“ wyprawiono z Petersburga niewielkiemi partjami skazanych na zesłanie na mocy rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych następujących studentów uniwersytetu petersburskiego: Manujłowa na 3 lata do gub. permskiej. Iwanczenkę i Tołstikowa na 2 lata do gub. ołonieckiej, Lewenberga na 3 lata do gub. archangielskiej, Miasojedowa na 3 lata do gubernji wołogodzkiej, Kopytkowskiego Zarudnego, Diediulina i Bogosłowskiego na 3 lata do gub. archangielskiej.

Zesłanie na 5 lat do obwodu jakuckiego studenta Sperańskiego odroczono wskutek próśb jego krewnych do wiosny.

Niektórym z zesłańców pozwolono udać się na miejsce kary na koszt własny; większość jednak wysłano etapem.

△ **W sprawie Azefa.** Z powodu żądania, złożonego ministrowi sprawiedliwości Szczegłowitowowi przez Burcewa, pociągnięcia do odpowiedzialności sądowej Azefa, który w dalszym ciągu pozostaje na służbie rządu rosyjskiego, jak ogłasza Burcew, w „Now. Wremia“ zabiera głos A. Stołypin i oświadcza, że twierdzenie to jest kłamliwe.

„Wiem z wiarogodnego źródła, że Ewno Azef nie tylko nie jest na żadnej służbie, ale że nieznane jest jego miejsce pobytu i są pewne dane do przypuszczeń, że Azef wogóle już nie żyje“.

Wobec tego wszelkie rewelacje o nim Stołypin podaje w wątpliwość i pomawia Burcewa o chęć ciągnienia z tego źródła doskonałych dochodów materjalnych.

Za rewelacje o nim „Matin“ zapłaciło Burcewowi 75 tys. franków.

△ **Tragedja dziecięca.** W Jünsdorfie powiesił się 11-letni chłopczyk w stodole swojego ojca. Powodem rozpaczliwego kroku ambitnego dziecka było pozostawienie go w szkole przez godzinę za karę.

△ **Samobójstwo studenta.** W Wiedniu odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru, student uniwersytetu. Stanisław Kruszyński, rzekomo z powodu złego wyniku studjów.

△ **Mowa Korfantego.** W Sejmie pruskim, poseł Korfanty piętnował szykanowanie polaków przez dyrekcje kolejowe pruskie, żądające, ażeby urzędnicy polacy rozmawiali nawet w domu tylko po niemiecku. Przytaczał też mówca wiele przykładów, z życia wziętych, prześladowania polaków na urzędach kolejowych.

Minister komunikacji, Breitenbach, odpowiedział cynicznie, że nie może zmienić ogólnej linji wytycznej polityki, stosowanej stale względem polaków, jako żywiołu wrogiego państwu.

△ **Rozsądny wniosek.** W delegacjach izby Panów w węgierskim parlamencie poseł czeski Zazworka wniósł projekt aby: ze względów humanitarnych i obywatelskich, postępowanie sądowe odbywało się w sądach wojskowych w języku zrozumiałym dla obwinionego i aby dokumenty tylko w znanym mu języku podpisywał, również aby mapy sztabu generalnego, oprócz języka niemieckiego zawierały tłomaczenie na język danej prowincji.

△ **Dżuma we włosach.** Gazety zagraniczne ostrzegają komory celne angielskie, aby nie wpuszczały w granice posiadłości angielskich włosów pochodzących z Chin, z powodu, że warkocze obcinane bywają z głów zmarłych na dżumę, i w Mandżurji aż się roi od agentów handlujących włosami.

Władze celne twierdzą że: dżuma może być przeniesiona tylko przez istoty żyjące, a dezynfekcja włosów jest tak subtelna, że najmniejsze zyjątko zabijane nie zostaje.

Dżuma dżumą, handel handlem.

—o—

Z LITWY I RUSI.

× **O zniesienie ograniczeń.** Borysowski zarząd miejski wysyła do Petersburga deputację z prośbą o zniesienie ograniczeń w przyjmowaniu żydów do mińskiej szkoły handlowej.

× **Szkoła humańska.** Usunięty od obowiązków dyrektora zamkniętej niedawno szkoły rolniczo-ogrodniczej w Humaniu, Safranow, jak donosi „Kijewlanin“, ma być pociągnięty do odpowiedzialności za ukrywanie istniejącego wśród wychowańców szkoły występnego stowarzyszenia.

× **Ludność Kijowa.** Według ostatnich danych statystycznych, ludność Kijowa w dniu 1 stycznia r. b., wynosiła 506,631 osób.

× **Tyfus plamisty.** W Humaniu, w sposób zatrważający szerzy się tyfus plamisty. Wobec tego postanowiono barak choleryczny przeznaczyć dla chorych na tyfus.

Wiadomości krajowe.

+ **Echa zajść uniwersyteckich.** Z pośród 76 studentów, skazanych na przymusowe opuszczenie Warszawy za udział czynny w ostatnich wypadkach uniwersyteckich, po zakończeniu ostatecznem śledztwa, prowadzonego przez 6 delegowanych w tym celu pomocników komisarzy cyrkułowych, nakazano opuścić Warszawę i gubernję warszawską na cały czas trwania stanów wyjątkowych 35 studentom.

Kilkunastu z nich, nie czekając decyzji, wyjechało dobrowolnie.

W areszcie przy ulicy Spokojnej pozostaje 30 studentów uniwersytetu.

+ **Szkoła dla dzieci tramwajarzy.** Zarząd tramwajów warszawskich wobec pomyślnych wyników eksploatacji, uchwalił odpisać z zysków za rok 1909 sumę 65,000 rb. jako zapoczątkowanie funduszu na założenie instytucji, mającej na celu dobro pracowników, a na utrzymanie tej instytucji z r. 1910 przeznaczył rb. 30,000,

Obecnie z pieniędzy tych otwarte zostały dwie ochrony dla dzieci tramwajarzy na Woli i w Mokotowie. Z początkiem lata r. b. otwarta zostanie trzecia ochronka na Muranowie.

Na koszty utrzymania ochron w r. 1911 zarząd przeznaczył 22,000 rubli.

W tych dniach do dyrektora zarządzającego p. Spokornego przybyła delegacja pracowników prosząc dyrekcję o wprowadzenie w czyn projektu szkolnego.

Dyrekcja wyraziła gotowość do poparcia w zarządzie sprawy szkolnej.

Do chwili otwarcia szkoły 500 dzieci pracowników tramwajowych w dalszym ciągu, jak dotychczas, korzystać będzie z bezpłatnej nauki w szkołach prywatnych.

+ **Rewizja u komisarza.** Dnia 22-go b. m., wieczorem, z rozporządzenia władzy wyższej, dokonano ścisłej rewizji w Częstochowie, w mieszkaniu komisarza I rewiru Denisowa.

W sprawie tej wyjechał do Piotrkowa naczelnik powiatu częstochowskiego, p. Awałow. Do Częstochowy przybył z Piotrkowa sędzia śledczy do spraw szczególnej wagi i prokurator sądu okręgowego piotrkowskiego.

Rewizja u komisarza Denisowa podobno pozostaje w związku ze sprawą Sukiennika, który po dokonaniu licznych zbrodni wstąpił na inną drogę, dość tajemniczą i zagadkową...

+ **Niesumienny urzędnik.** Wczoraj aresztowano na kolei Herby-Kielce kasjera Witaszewskiego, który przywłaszczył sobie 1,800 rb. w monecie rosyjskiej i 400 rb. w markach pruskich z kasetki, przysłanej z Herb do zarządu kolei w Częstochowie.

Jak już ustalono, Witaszewski za pomocą dobranego klucza wyjął z kasetki pieniądze, część zatrzymał przy sobie, a około 400 rb. w markach oddał pewnej damie, którą wraz z nim aresztowano.

+ **Samobójstwo ucznia.** Onegdaj w gmachu drugiego gimnazjum męskiego przy ulicy Nowolipie w Warszawie w czasie pauzy otruł się karbolem uczeń, Witold Matkowski.

Przyczyną zamachu samobójczego były złe stopnie w dzienniku i obawa kary ze strony ojca, po którego posłał jeden z nauczycieli, Nieszczęśliwemu chłopcu Pogotowie udzieliło pierwszej pomocy i odwiozło go do domu rodziców w stanie bardzo groźnym.

Przedstawienie dla naszych prenumeratorów.

W przyszłą środę, dnia 1-go marca odbędzie się w Teatrze Popularnym dwudzieste **z rzędu przedstawienie dla naszych prenumeratorów.**

Artyści odegrają jedną z najgłośniejszych nowości sezonu, wyreżyserowaną jaknajstaranniej, a której tytuł podamy w numerze poniedziałkowym.

Bilety można nabywać w Administracji „Kurjera“ po zniżonej prawie do połowy cenie w dniu dzisiejszym do 8 wieczorem, w niedzielę do 3-ej po południu, w poniedziałek i wtorek od godziny **9 rano do godziny 8-ej wieczorem, oraz w środę, w dzień przedstawienia do godziny 5-ej po południ.,** od g. 6 — w kasie teatralnej po cenach zwyczajnych.

Każdy z prenumeratorów, **po okazaniu kwitu z opłaconej prenumeraty** za ostatni miesiąc ma prawo do nabycia **czterech biletów** po zniżonej cenie.

Redakcja
„Kurjera Łódzkiego“.

KRONIKA

MIEJSCOWA.

= (r) **Nowe banki.** Łódzki bank handlowy uzyskał pozwolenie ministerjum skarbu na otwarcie oddziałów w Kaliszu, Częstochowie, Tomaszowie i Sosnowcu; ryski bank handlowy w Łodzi zaś — na otwarcie filji w Tomaszowie i Włocławku.

= (w) **Z Tow. Opieki nad dziećmi.** W nadchodzącą środę wieczorem w ochronie przy ul. Milsza nr. 16 odbędzie się posiedzenie nowoobranego zarządu, który podzieli między sobą czynności.

Prócz tego, osoby, które zaofiarowały swą pomoc na ostatniem zebraniu, proszone są o przybycie na pomienione zebranie zarządu.

= (r) **Tow. krzewienia oświaty.** Nowoobrany zarząd T. K. O. w roku 1911 reprezentować będą następujące osoby: Prezes — dr. Mieczysław Kaufman; wiceprezes — p. Konstanty Wysznacki; sekretarz — p. Mieczysław Dominikiewicz, skarbnik — p. inż. Jerzy Klocman.

— Jutro, o godz. 4 po południu, w lokalu przy ul. Zawadzkiej nr. 17, odczyt p. dr. Zofji Garlickiej p. t. „Praca kobiet i dzieci“.

= (r) **Ze stow. zawodowego kuchmistrzów.** Na odbytem, w dniu 23 b. m., o godzinie 4 po południu przy ulicy Benedykta nr. 18, zebraniu członków stowarzyszenia zawodowego kuchmistrzów było obecnych 36 członków.

Przewodniczył M. Bawarski. Po odczytaniu protokułu z poprzedniego zebrania, przewodniczący zaznaczył, że z przyczyn od zarządu niezależnych, uchwały o unormowaniu godzin pracy nie można było wprowadzić w czyn.

Postanowiono wyrazić podziękowanie cechowi kuchmistrzów w Warszawie za poczynione ulgi względem założenia cechu w m. Łodzi.

Przewodniczący w krótkich zarysach obznajmił zebranych z przebiegiem II zjazdu rzemieślniczego w Petersburgu. Na członków zarządu wybrano St. Maciejewskiego, I. Idzikowskiego, I. Koninskiego, i W. Tuszyńskiego. Fundusze stowarzyszenia postanowiono wnieść do jednej z instytucji pożyczkowo-oszczędnościowych, przyczem upoważniono zarząd do wydawania bezprocentowych kilkunastorublowych pożyczek na 3 miesięczny termin bez poręczenia. Komisja kasowa zdała sprawozdanie, z którego okazało się, że zabawa dała czystego zysku 151 rb.

Postanowiono 130 rb. przelać do kasy zapomóg, 10 rb. wydać wdowie po zmarłym koledze, 6 rb. na cele do-

---

Wrąciłem powyżej lekarzy. Niechaj mi zechcą łaskawie darować.

Gdyby nie oni, niejednokrotnie padlibyśmy ofiarą panujących u nas epidemicznie, lub nieepidemicznie dziesiątków rodzajów rozmaitych chorób.

Gdyby nie ich natychmiastowa pomoc w razie wypadku moglibyśmy — w miarę zasług — siąść w raju naziemskim po prawicy Wszechmocnego.

Ale i lekarze też są ludzie. I oni potrzebują odpoczynku i rozrywki.

To też z oburzeniem wysłuchałem opowieści jednego z moich znajomych, który opowiadał mi kiedyś następującą (napewno zmyśloną) historyjkę.

— Wyobraź sobie pan — mówił do mnie mój znajomy — idę sobie Piotrkowską, aż tu patrzę... tramwaj przejechał człowieka. Podbiegam: jedna masa krwi, człowiek charcze nieprzytomny z bólu. Wpadam do jakiegoś magazynu i telefonuję po Pogotowie.

— Niemamy karetki. W nocy obsługuje tylko jedna — odpowiadają mi — a i ta jest na mieście i niewiadomo kiedy wróci...

Co tu robić. Wypadam na ulicę. Uderza mnie blask od jakiegoś rzęsiście oświetlonego przybytku zwolenników Bachusa. Błyskawicą przebiegła mi myśl przez głowę: może, wypadkiem, znajdę tam jakiego lekarza.

Wpadam i pytam:

— Niema tu jakiego doktora?

— Tam siedzi — odpowiedział mi staranie „wyczesany“ i upomadowany subiekt z za bufetu — i wskazał mi liczne towarzystwo, siedzące dokoła jednego ze stołów.

Podbiegam do owego stołu i wołam:

— Na miły Bóg! Kto z panów jest doktorem?

— Ja — odpowiada jeden z siedzących, spoglądając na mnie z poza złotych okularow.

— Spiesz pan z pomocą! Tam na ulicy tramwaj przejechał człowieka... każda chwila droga!

Pan doktór skrzywił się z niezadowoleniem.

— T u t a j niema obecnie doktorów — odrzekł i z całym spokojem zabrał się do stojącej przed nim potrawy.

Zdębiałem. Na szczęście w towarzystwie owem był jeszcze inny lekarz, który pośpieszył z pomocą. —

Znajomy mój skończył opowiadanie.

— No i cóż? — zapytałem. — Uratowaliście przejechanego?

— Niestety! nie... — odparł smutno. — Miał zmiażdżone nogi i obciętą rękę... krew go uszła i... umarł.

— No widzisz — tłomaczyłem mu perswadująco — i doktór mu nie pomógł.

— A zapominasz—dodałem—że doktorzy też potrzebują odetchnąć... Lekarze to t a k ż e l u d z i e...

Yang.

broczynne publiczne, oraz zakupić Mszę w kościele Św. St. Kostki, która odbędzie się w sobotę o 8 rano. M. Bawarski zawiadomił zebranych o utworzeniu się w Łodzi resursy rzemieślniczej, przyczem w gorących słowach zachęcał zebranych do wstąpienia w szeregi członków tejże resursy.

W końcu p. Marjan Bawarski postawił zebranym wniosek, ażeby się zwrócić do utrzymujących restauracje, jadłodajnie i t.p., aby zobowiązali się stale wydawać obiady dla niezamożnych uczniów w miarę możności, wzamian czego pracujący kuchmistrze zobowiążą się prowadzić gospodarstwo kuchenne ekonomiczniej, aby właściciele nie ponosili żadnych strat materjalnych.

Po ożywionej dyskusji na ten temat zebrani wniosek powyższy przyjęli.

= (r) **Odznaczenie.** Właściciel zakładu mechanicznego, p. Antoni Michalski, zamieszkały przy ul. Kazimierza nr. 4 (Bałuty), za wyrób miechów kowalskich, został nagrodzony medalem złotem na Wystawie przemysłowo-rolniczej w Rostowie n. Donem. w 1910 r.

= (w) **Pierwsze zwiastuny wiosny.** Ukazały się skowronki, śpiew ich słyszano już przed dwoma dniami.

Wobec tego należałoby się spodziewać rychłej wiosny. Czy jednak kapryśna aura tegoroczna nie stanie na przeszkodzie pochodowi wczesnej wiosny? Zobaczymy.

= **Echa zatargu aptekarskiego.** W dniu odegdajszym odbyło się w Stowarzyszeniu aptekarzów łódzkich posiedzenie właścicieli aptek i pracowników aptekarskich w sprawie uregulowania zobowiązań wzajemnych.

W artykule o bezrobociu pomieszczonym w numerze 33 „Kurjera Łódzkiego" podane były warunki pracowników aptekarskich. Obecnie, na zgromadzeniu delegatów z obu stron, delegaci pracowników zażądali zmiany trzech punktów, dotyczących: 1) wynagrodzenia prowizorów i podaptekarzy; 2) udzielania urlopów i 3) wymawiania posady. Do porozumienia nie doszło. Delegaci pracowników postanowili wystąpić publicznie z protestem przeciwko narzucanym im, nieodpowiednim warunkom pracy.

Dotychczas prowizorowie pobierają po 75 rub. ob. pensji, żądają zaś podwyżki do 100 rub., pomocnicy po 65 rub., a żądają do 75 rub., uczniowie mają po 25 rub.

Właściciele aptek w punkcie 9-tym swych propozycji, ustanawialą atoli dla prowizorów po 90 rub., a pomocników pozostawiają na dawnej pensji (65 rub.) i uczni z pensją 25 rub. z podwyżką co pół roku po 5 rub., do ukończenia 3 letniej praktyki.

Co do urlopów, to pracownicy żądali prawo urlopu w stosunku 2-ch dni za miesiąc pracy, przyczem część urlopów trwa od 15 maja do 15 września, zaś właściciele aptek przyznają prawo urlopu dopiero po rocznym pobycie w aptece, a każdy pracownik ma wtedy otrzymać urlop z całkowitą pensją: prowizor na jeden miesiąc, pomocnik na 8 tygodnie, uczeń — na 2 tygodnie.

W delikatnej materji wymawiania kondycji wymawiania kondycji żądaniem pracowników jest, aby właściciefi wymówienie obowiązywało na 3 miesiące przed terminem.

Właściciele pod tym względem pragną trzymać się ściśle paragrafu 532 Ustawy Lekarskiej, gdzie dla prowizorów i pomocników oznaczono 2 miesiące, a dla uczniów miesiąc jeden pensji, przy wymówieniu posady.

Poza temi różnicami mogłaby wkótce nastąpić zgoda, gdyby właściciele zechcieli uwzględnić trudne warunki utrzymania w dobie obecnej.

Okrom tego, wyłania się również kwestja zabezpieczenia bytu pracowników pod postacią kasy emerytalnej na wzór istniejącej kasy aptekarskiej w Moskwie.

Sądzimy, że w zasadzie różnice nie są tak znaczne, aby drogą polubowną nie można ich było wyrównać.

= (u) **Dochód ze spektaklu** francuskiego na uczniów polskich i niemieckich, urządzonego w teatrze „Thalia" wyniósł, jak się dowiadujemy 4,000 rb., którą to sumę w równych połowach podzielono między 2 gimnazja: polskie i niemieckie.

= (r) **Pożegnanie karnawału.** We wtorek dn. 28 b. m. odbędzie się w Sali Koncertowej przy ul. Dzielnej nr. 18 „Wielki bal maskowy" w którym przyjmie udział personel kabaretu z „Ermitage'u". Przybyłych gości oczekuje wiele niespodzianek. Przygrywać będą dwie orkiestry.

Panie proszone są wmaskach, panów nie obowiązuje strój frakowy.

Cena wejścia dla pań 1,10 k., dla panów 160 kop., a balkon 50 kop. Początek punktualnie o g. 10 wiecz.

= (r) **Podwieczorek drukarzy.** Przypominamy, że jutro odbędzie się w Domu Ludowym (Przejazd 34) podwieczorek drukarzy na pożegnanie karnawału:

Zabawa rozpocznie się po południu od śpiewu chóralnego, potem nastąpi przedstawienie amatorskie, deklamacje, kuplety (okolicznościowe), monologi, a wreszcie tańce.

Starania gospodarzy zapewnią uczestniczkom i uczestnikom pełnię rozrywek a pląsy ochocze potrwają zapewne do zupełnego wyczerpania się pomysłów choreograficznych.

Początek zabawy punktualnie rozpocznie się o godz. 3 i pół po południu.

= (r) **Tęcza.** Wczoraj, o godz. 4 i pół po południu, po rzęsistym deszczu, ukazała się na wschodniej stronie nieba wspaniała tęcza. Jest to o tej porze dość niezwykłe zjawisko.

= (r) **Proces o należenie do „Polskiego Związku Narodowego".** Specjalny wydział warszawskiej izby sądowej przystąpił wczoraj w Piotrkowie w gmachu piotrkowskiego sądu okręgowego do rozpatrywania sprawy 12 osób, oskarżonych o należenie do Polskiego związku narodowego.

Oskarżeni są w tej sprawie na zasadzie 102 art. 2 części nowego kodeksu karnego, przewidującego karę robót ciężkich następujący mieszkańcy Łodzi:

Wacław Wojewódzki, szlachcic, lat 30, b. inżynier fabryki maszyn Johna w Łodzi; Henryk Malinowski, szlachcic, lat 20; Klemens Karliński, 25 lat; miesz. Włocławka Jan Sutorowski, lat 30, b. redaktor pisma „Jedność", organu zamkniętego związku przemysłu włóknistego „Jedność"; miesz. Sieradza Antoni Szadkowski, lat 33; mieszk. gminy Kąkolice, gub. siedlecka Edmud Lewkowicz, lat 25, mieszk. gm. Goszczonów, pow. turecki Paweł Urbaniak, 37 lat; mieszk. gminy, Iwanowice. pow. kaliski, Franciszek Czaja, 35 lat; mieszk. gm. Wola Chałupia, pow. sieradzki, Antoni Zientarski, 24 l.; mieszk. gm. Uszczyn, pow. piotrkowski, Jan Tagowski, 32 lata; mieszk. gm. Pacina, pow. gostyński, Wacław Paszkowski, 24 lata; mieszk. gm. Gostków, pow. łęczycki, Józef Kaźmierczak, 32 lata i mieszk. gm. Barnaczyce, pow. turecki, Antoni Michałkiewicz, 29 lat.

Przewodniczy prezes departamentu sądowego p. Popowskij.

Jako obrońcy występują znani adwokaci warszawscy: Nowodworski Kijeński i Makowki, oraz 6 adwokatów przys. z Łodzi i Piotrkowa.

Sprawa odbywa się przy drzwiach otwartych. Świadków zawezwano około 80, stawiło się jednakże tylko 40.

Posiedzenie sądu otwarto o godz. 11 przed południem.

Wobec niestawienia się znacznej liczby świadków obrońcy prosili o odroczenie sprawy, skutkiem czego sąd usunął się na naradę.

Decyzję swoją w tej sprawie sąd zakomunikował dopiero o godz. 1 po południu; brzmiała ona odmownie.

Po ogłoszeniu decyzji sądu przystąpiono do odczytywania aktu oskarżenia, a następnie do przesłuchiwania świadków.

Wyrok spodziewany jest nie wcześniej jak w niedzielę.

= (w) **Wokanda spraw,** które będą rozpatrywane na kadencji Piotrkowskiego sądu okręgowego w Łodzi.

A. Dnia 27 lutego, w poniedziałek:

1) Mejera Bermana, obwinionego z § 283 kod. kar.

2) Heina i innych, obwinionych o wyrób i rozpowszechnianie fałszywych marek pocztowych;

3) Hersza Orbada o fałszywą denuncjację.

4) Jana Petrusia i innych, o jawny rabunek.

5) Mieczysława Czyżewskiego o kradzież.

6) Błażeja Owczarka i innych, obwinionych o kradzież.

B) Dnia 28 lutego, we wtorek:

1) Stefana Pisarskiego o napad bandycki.

2) Józefa Szewczyka i innych o zadanie gwałtu czternastoletniej Marjannie Kneru.

3) Bencjana Pelty i innych, oskarżonych o kradzież powyżej 300 rubli.

4) Ludwika Mejera o zniewagę słowną i czynną p. Wierzbowskiej.

5) Wilhelma Rutta i innych, oskarżonych o zakłócenie spokoju publicznego.

6) Edmunda Ziberta o fałszywą wagę przy sprzedaży towarów za pomocą złych wag i ciężarków.

7) Ferdynanda Schmidta o przywłaszczenie.

C) 1-go marca w środę:

1) Marcina Pataja i innych, oskarżonych z paragrafów 131, 134 i 142 kod. kar.

2) Mendla Makowera i innych — o przekroczenie ustawy budowlanej.

3) Leona Wernera, oskarżonego z par. 57 (3) i 57 (7) kodeksu karnego.

4) Augusta Alrelta i innych, za kradzież.

5) Szczepana Brusia i innych, oskarżonych o kradzież.

6) Jakóba Krakowiaka o rabunek.

D. 2 marca, w czwartek:

1) Jakóba Fejfra o przekroczenie ustawy celnej.

2) Mieczysława Drewnowicza, o napad rozbójniczy.

3) Hermana i innych, oskarżonych o kradzież.

4) Szpektora i innych oskarżonych o kradzież.

5) Wagnerą o przekroczenie ustawy celnej.

6) Sztajera, według § 304 kodeksu karn.

7) Rejmana i innych z § 26 i 29 ustawy sądów pokoju.

= (r) **Karygodny zakład.** W restauracji przy ul. Andrzeja nr. 28, ucztowało wczoraj niezwykle kulturalne towarzystwo.

Prym trzymał tam niejaki Antoni Sadowski, mularz lat 35, który, zgadzając się w zupełności ze zdaniem współbiesiadników, że wódka to trunek dobry i pożyteczny, zadecydował w końcu, że żadnej szkody przynieść ona nie może, i, dla stwierdzenia swych przekonań zaproponował kulturalny zakład: Zobowiązał się wypić jeden po drugim 100 kieliszków wódki.

Godni towarzysze zabawy zakład przyjęli i Sadowski zabrał się energicznie do „dzieła".

Waleczny rycerz, nie uląkł się nieskończonego sznura kieliszków, wychylał jeden po drugim i — był już bliskim połowy oznaczonej liczby — gdy podstępny wróg zwyciężył go chytrze. Sadowski upadł nagle z kieliszkiem w ręce na ziemię, nie dając żadnych oznak życia.

Zawezwany lekarz Pogotowia trudził się długo nim S. zaczął znów oddychać. Ale i wówczas stan odważnego rycerza był tak pożałowania godnym, że musiano go przewieźć do mieszkania, gdzie dziki swój zakład przypłaci niezawodnie chorobą.

Zacna „kompanja", która nie ulękła się roli świadka kulturalnej walki Sadowskiego z alkoholem, stchórzyła jednak, gdy S. przypłacił tę walkę utratą przytomności.

Jego trupio blada twarz przestraszyła ich tak silnie, że umknęli z placu boju, w obawie odpowiedzialności.

= (r) **Sprawa o rabunek.** Drugi wydział karny piotrkowskiego sądu okręgowego rozpatrywał sprawę Władysława Wnykowskiego, oskarżonego o rabunek. W sierpniu zeszłego roku W. zatrzymał na ulicy niejaką Czernielewską i, grożąc jej śmiercią, zabrał znalezioną przy niej gotówkę i dwa pierścionki.

C. zawiadomiła niezwłocznie policję, której udało się ująć bandytę w osobie wspomnianego Wnykowskiego. Znaleziono przy nim jeszcze zabrane C. pierścionki.

Sąd uznał winę oskarżonego za dowiedzioną i skazał go na pozbawienie wszystkich praw i przywilejów oraz na 6 lat robót ciężkich.

= (u) **Nie chciał być żołnierzem.** Agenci wydziału śledczego aresztowali Joska Brendzela, pod zarzutem, że, chcąc się uwolnić od wojska, umyślnie amputował sobie trzy palce u nogi. Przeprowadzone dochodzenie wyjaśniło, że Brendzel, rzeczywiście świadomie kazał sobie uciąć palce u prawej nogi, aby zaś nie wzbudzić podejrzenia w czasie superrewizji, zaopatrzył się w świadectwo lekarskie, wydane przez doktora tutejszego, Tadeusza Rokickiego, w którem ten ostatni zaświadcza, że na dwa lata przed poborem rzeczywiście amputował Brandzlowi trzy palce u nogi.

Ponieważ tego rodzaju świadectwa przedstawiali na uniewinnienie siebie wszyscy popisowi, pociągani dotychczas do odpowiedzialności sądowej za rozmyślne kalectwo, jak również świadkowie nie stwierdzili faktu, aby Rokicki leczył kiedykolwiek Brendzela, przeto i doktora Rokickiego razem z Brendzelem pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= (p) **Z tramwaju** spadła na Górnym Rynku żona dorożkarza, Antonina Rebeltowa, lat 54 i złamała prawy obojczyk.

= (p) **W maszynie** złamał palce od prawej ręki robotnik fabryczny Józef Olejniczak, lat 50. Długa 91.

= (p) **Zagorzała** od wadliwego pieca na Radwańskiej 69 żona robotnika Anna Simpel, lat 25.

= (p) **Tępem narzędziem** uderzony na Spacerowej 41 Józef Kośmierski lat 34, mularz, odniósł okaleczenie twarzy i dostał krwotoku z nosa.

= (p) **Pod obalonym parkanem** znaleźli się na rogu Nawrot i Przędzalnianej synowie robotników Janek Michalski (lat 7) i Jędruś Andrzejewski (lat 8), odniósłszy ogólne potłuczenie i pokaleczenie głów i twarzy. Andrzejewski złamał, prócz tego, prawą nogę.

Odwieziono go do szpitala Anny Marji.

ZAMIEJSCOWA.

= (z) **Echa wichury i powodzi.** Ze Strykowa donoszą nam co następuje: Szalejąca w początkach bieżącego tygodnia wichura, poczyniła w okolicy Strykowa znaczne szkody, nie tylko w lasach i sadach, ale i w budynkach.

W kilku wioskach wiatr pozrywał z domów kominy i uszkodził dachy. W jednej tylko wsi Dobrej wichura zerwała kilka kominów.

Poszkodowani włościanie nie mogąc obecnie rozpocząć reparacji i odbudowania kominów, odprowadzają dym z kanałów rurami żelaznemi ustawiając je w zrujnowanych kominach lub w oknach.

O wiele znaczniejsze szkody wyrządziła mieszkańcom tutejszej okolicy nagła powódź. Nawet tam, gdzie niema rzek, z obfitych opadów atmosferycznych potworzyły się w nizinach wielkie kałuże wody, która zniszczyła znaczne przestrzenie oziminy i potworzyła wyrwy w gruntach i drogach.

Rzeka Piasecznica, na której pod Strykowem stoi młyn p. Cesarka, poruszany parą i turbinami wodnemi, wyrządziła w tym młynie szkód na tysiąc rubli. Prąd wody uszkodził wały turbinowe i zerwał groble stawu, wskutek czego wszystkie ryby popłynęły z rzeką.

W Dobrej, majątku p. Okęckiego również woda zerwała groble stawu powodując dotkliwe straty w rybach.

= (z) **Krwawe zajście — dwa trupy.** W tych dniach w Poddębicach w jednej z restauracji tamtejszych, rozegrał się krwawy dramat, ofiarą którego padło dwuch ludzi.

Przebieg tego smutnego zajścia, był następujący:

Do restauracji weszło trzech robotników, trudniących się wyłamywaniem lodu w pobliskich stawach. Przemawiali się oni o wysokość płacy zarobkowej.

Temat ten właśnie dał powód do ostrych przymówek, które niebawem zamieniły się w zaciętą kłótnię.

Podczas kłótni jeden z robotników rzucił się na dwuch swoich przeciwników z nożem i jednemu rozpruł brzuch, drugiego również poranił tak, że wkrótce obaj zmarli.

Stało się to tak szybko, że nie zdołano temu zapobiedz.

Mordercę aresztowano.

Nazwisk tej nieszczęsnej trójki nie zdołaliśmy się dowiedzieć.

O dramacie tym opowiadał nam wczoraj przybyły na targ rolnicy.

= (u) **Świętokradztwo.** W nocy na 19 bieżącego miesiąca nieujęci dotąd złoczyńcy wyłamawszy drzwi do kościoła w Sworsku, powiatu konstantynowskiego, siedleckiej guberni, skradli z zakrystji dwie monstrancje

wartości 500 rubli, dwa kielichy — 250 rb., 2 patyny — 50 rb., jak również rozbili puszki dla ofiar, poczem bezkarnie zbiegli. Zarządzone energiczne poszukiwania świętokradców dotychczas pozostały bez skutku.

TEATR, MUZYKA I SZTUKA.

Repertuar teatru polskiego A. Zelwerowicza.

Z kancelarji teatru komunikują nam co następuje:

W dniu dzisiejszym, w teatrze naszym na przedstawieniu wieczornem ujrzymy wspaniały dramat Ibsena „Norę" z p. Siemaszkową, po raz drugi.

— W niedzielę o 3 po południu po cenach popularnych dana będzie znakomita komedja Rivoire'a i Besnarda p. t. „Mój przyjaciel Tadzio", z dyr. Zelwerowiczem w tytułowej roli, wieczorem o 8 i kwadrans „Nora" po raz trzeci.

Repertuar teatru Popularnego.

Z kancelarji teatru komunikują nam co następuje:

Dziś, w sobotę, dana będzie prześliczna komedja w 5 aktach Szekspira p. t. „Jak wam się podoba", którą dyrekcja wyposażyła w bardzo ładną wystawę a grana doskonale przez zespół artystów ściągnie niezawodnie tłumy publiczności aby ubawić ich zdrowym i szczerym humorem, jaki wieje z tej arcyzabawnej sztuki.

W niedzielę po południu po raz trzeci „Jak wam się podoba", wieczorem zaś ukaże się po raz pierwszy na scenie teatru popularnego obraz zdramatyczny w 5 aktach W. Rapackiego p. t. „Odsiecz Wiednia".

W poniedziałek na dochód uczącej się młodzieży miłośnicy teatru wystawiają sztukę Korzeniowskiego „Karpaccy górale".

Sport

Walki francuskie w Cyrku A. Devigne.

Walczyły 4 pary:

1) Czarna Maska — Makdonald.

Obadwaj przeciwnicy posiadają wielkie siły. Walka po 20 minutach pozostała bez rezultatu.

2) Kahuta — Dubow.

Dubow został pokonany po 11-tu minutach. Indjanina obdarzono przeciągłymi oklaskami.

3) Jensen — Jankowski.

Walka mniej interesująca. Jensen o żółwich ruchach pokonał dość zręcznego Jankowskiego po 8 minutach, łamiąc niski most.

4) Szwarz — Dono.

Walka bardzo interesująca. Niezwykła zręczność Em-Dona wprost zdumiewa widzów, nie może się on jednak oprzeć potężnemu przeciwnikowi i po 25 minutach ulega. Szwarz zastosował górny pas połączony z młynkiem chwyt ten nie zawodzi nigdy championa świata.

Dziś walczą:

Dubow—Szwarz, Czarna Maska — Dono, Kahuta — Karoli, Denemark — Hesler.

Pierwsza
Czekolada mleczna
w świecie.
r263—5—

Żądajcie opinji
WASZEGO LEKARZA!
PRZECZYSZCZA
łagodnie
= i =
skutecznie
jedynie
Aperitol
r264-8

ORGANIZM WYCZERPANY
chorobami serca, płuc lub żołądka, wzmacnia znakomicie
SANATOGEN BAUER'a.
Wskazówki lekarskie wysyła bezpłatnie i franko wyłączny przedstawiciel na Królestwo i Cesarstwo, Fabian Klingsland, Warszawa.
Ważne ostrzeżenie: Tylko BAUERA Sanatogen z czerwoną banderolą na pudełku jest oryginalnym
328

Lokomobila
0. H. P. w dobrym stanie, do obejrzenia w ruchu, tanio do sprzedania. Zachodnia 26, u maszynisty.
270—S—6

Dr. REJT
Srednia 5,
powrócił.
Sp.: Choroby skórne, weneryczne, kosmetyka. Leczenie SYPHILISU Salvarsanem „ERLICH—HATA 606".
Godziny przyjęć: od 8—1 rano i od 4 — 8 wiecz. W niedziele i święta od 9—2 po poł. r,8—0—0

TELEGRAMY.

Petersburg. Prezes 7 zjazdu pełnomocników Tow. szlacheckich, hr. Bobrinskij, otrzymał od Jego Cesarskiej Mości telegram następujący:

„Oświadcz pan pełnomocnikowi zjednoczonych Tow. szlacheckich Moją serdeczną podziękę za wyrażone Mi uczucia miłości wiernopoddańczej i przywiązania. Szlachta w służbie swej Tronowi i Ojczyźnie może liczyć na Moje zupełne zaufanie i poparcie. Z duszy życzę zjazdowi powodzenia w jego pracach na pożytek drogiej nam wszystkim Rosji. Mikołaj".

Petersburg. Najjaśniejszemu Panu miała szczęście przedstawić się deputacja gubernji wołyńskiej, podolskiej i kijowskiej w celu złożenia Najpoddańszej prośby o odwiedzenie przez Najjaśniejszego Pana: Owrucza — z powodu zapowiedzianego poświęcenia wznowionej starożytnej świątyni św. Bazylego, oraz Kijowa z powodu odsłonięcia pomnika Cesarza Aleksandra II-go. O godzinie 2 m. 30 po poł. Najjaśniejszy Pan z Następcą Tronu Cesarzewiczem raczyli obejść członków deputacji i miłościwie ich rozpytywać.

W szkołach wyższych.

Petersburg. W uniwersytecie wykładów odbyło się więcej, niż wczoraj. Podczas drugiego wykładu prof. Petrażyckiego zrobiono obstrukcję chemiczną. Dwuch studentów aresztowano, jako podejrzanych o tę obstrukcję. Uniwersytecki związek akademistów ogłosił odezwę, w której proponuje zwołanie referendum — za i przeciw strajkowi. Na wyższych kursach żeńskich położenie bez zmiany.

Moskwa. Naczelnik miasta odebrał prawo zamieszkiwania w Moskwie przez trwania stanu ochrony wzmocnionej 103 studentom, oskarżonym o udział w zaburzeniach studenckich.

Dżuma.

Irkuck. Zjazd przeciwdżumowy uchwalił pozostawienie w swej mocy przepisów o przewozie towarów z miejscowości zadżumionych; skóry niewiadomego pochodzenia uchwalono dezynfekować, a z miejscowości zdrowotnych przepuszczać je za świadectwami konsulów. Dezynfekcji mają być również poddawane przesyłki pocztowe, listy, pieniądze i bagaż, ten ostatni na zasadzie obowiązujących przepisów o stacjach zadżumionych.

Nowe pancerniki.

Paryż. W izbie deputowanych. Pierwszą część 1-go artykułu, upoważniającą do przekazania prywatnej firmie przemysłowej budowy dwuch pancerników, przyjęto.

Minister marynarki oświadczył, że na pancernikach będą ustawiane armaty kalibru 30.5.

Armja pruska.

Berlin. Wczoraj wieczorem parlament przyjął zasadniczo projekt powiększenia kontyngensu wojskowego na następne pięciolecie, przeciwko głosom polskim, socjalistów i części centrum. W imieniu polaków poseł Korfanty twierdził, że wątpliwości, jakie się wyłoniły w komisji, nie zostały usunięte, wobec twierdzenia rządu, że Niemcom nie grozi żadne niebezpieczeństwo ani ze strony Rosji, ani też Francji i Anglji, podwyższenie więc kontyngensu jest zbyteczne.

Rosja i Chiny.

Tokjo. Prasa japońska wita uchylenie konfliktu pomiędzy Rosją a Chinami.

Po zgonie ministra.

Paryż. Briand objął czasowo obowiązki ministra wojny do czasu mianowania nowego. Na stanowisko to upatrzono generała Lacroix. Nominacja nastąpi po pogrzebie Brun'a, który odbędzie się w poniedziałek.

Pociąg w przepaści.

Valparaiso. W pobliżu Braden, nieopodal miedzianych zakładów górniczych prowincji Ojiggins wykoleił się i wpadł w przepaść pociąg.

Zabitych i ranych 50 podróżnych.

Spalone miasto.

Port au Prince. W mieście Aouxai przez całą noc szerzyła się pożoga. Całe miasto spalone i zniszczone. Straty wielkie.

W dniu 26 b. m. o godzinie 12 na cmentarzu starozakonnych w Łodzi odbędzie się poświęcenie pomnika

B. P.

Bronisławy z Poznańskich Jakóbowej Najman

o czem zawiadamia

Rodzina.

5 337—1—1

W „Varièté CORSO" Dyrekcja Theodor Junod.
NOWY PROGRAM.

M-lle ZAWISTOWSKA.
M-lle ANDZIA.
M-lle DERBY.
M-lle LARINA.
M-lle PAULA TORA.
M-lle KRASINSKA.
Duo HUGO et PEPITA.
Trio STELLAS.
M-lle LIZZET.
M-lle SENNY STEPI.
M-lle DELLA TOLA.
M-lle NELLI.
DUO JULIANOWICZ.
M-r ROBERTS.
i t. d., i t. d.

22 pierwszorzędne numery.
Początek punktualnie o godz. 10-ej.
CENY MIEJSC; Stoliki po 75 kop. i 50 kop. Loże na cztery osoby 4 ruble. Dyrekcja gwarantuje doborowy program i wzorowy porządek. Ceny w bufecie znacznie zniżone.

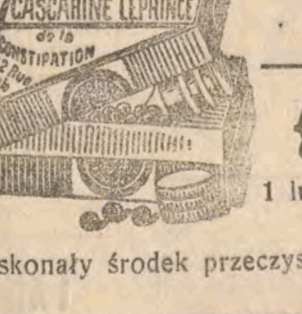

Usuwanie przyczyn
zatwardzenia
za pomocą
Cascarina Leprince,
1 lub 2 pigułki wieczorem przed udaniem się na spoczynek działają regularnie
Doskonały środek przeczyszczający, stosowany przez wszystkich lekarzy.
269—30—11

„ODEON"
Telefon 15-81.
W Niedzielę, Poniedziałek i Wtorek d. 26, 27 i 28 Lutego Wspaniały program w 3 częściach.
Między innymi: DEMON podług poematu Lermontowa. Don Żuan podług tragedji Szyllera.
Luksor i Teby wspaniała natura. OD GODZ. 10 i pół WIECZÓR „Otchłań"
Orkiestra „Trio Koncertowe
Dyrekcja Hutten-Czapski.
311—1—1

Masło ŚMIETANKOWE z pierwszorzędnych maślarni krajowych .·. „Wilczyce", „Opatów", „Lubraniec", dostarcza 3 razy tygodniowo świeże jak również znane ze swej dobroci masło syberyjkie.
r312—3—1
Dom Handlowy Bracia Kieszkowscy, Piotrkowska 215.

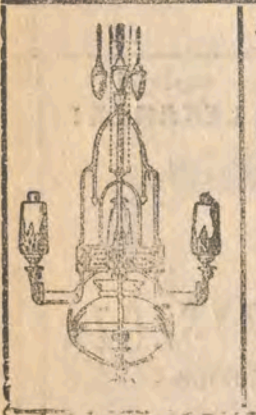

Skład mój został przeniesiony z ulicy Krótkiej na ulicę
Piotrkowską 37
Polecam wielki wybór lamp gazowych, naftowych i elektrycznych
M. BURAKOWSKI
TELEFONU № 694.
r.922—104—1

Do nabycia we wszystkich aptekach, perfumerjach i składach aptecznych. 1512—30
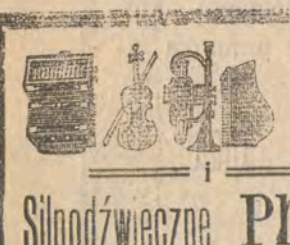
EUFONY
(GRAMOFONY BEZ TUBY)
i
Silnodźwięczne **Płyty.**
POLECA r29—0
G. TESZNER
Piotrkowska 30.

Pozostaje tylko na trzy tygodnie
Przybyły z Turcji, znany profesor chiromancji i grafolog
M. TEKS
odgaduje przeszłość, teraźniejszość i przepowiada przyszłość
Chiromant Teks dawał SEANSY w licznych miastach w Rosji i za granicą. Nieomylnie odgaduje choroby, kradzieże, obroty handlowe, podroże, procesy, miłość, życie rodzinne osobiście w obecności osoby zainteresowanej a także z fotografji
Honorarjum od 50 kop dla niższej kategorji urzędników i służby od 30 kop.
Ulica Zielona № 12 m. 2. 185—1

Solitera z głową
robaki i glisty usuwa bez bólu nawet w najuporczywszych wypadkach „Solitenin", proszek absolutnie nieszkodliwy, o przyjemnym smaku; oczyszcza kiszki, usuwając radykalnie robaki. Jedyny środek „Solitenin" nie wywołuje mdłości i nie pobudza do wymiotów! Prawdziwy tylko w zielonem opakowaniu, opatrzony napisem firmy Laboratorium „LEO", oraz sposób użycia. Cena pudełka dla dorosłych rb. 2. dla dzieci rb. 1. Do nabycia we wszystkich aptekach i składach aptecznych. Generalna Reprezentacja: Apteka E. Treutlera, Warszawa, Nowy Świat
Skład główny na Łódź: Skład Apteczny St. Lipiński i L. Spiess i Syn, Apteka Müllera.

FRAKI i SMOKINGI
do wynajęcia.

TYLKO U NAS! ubierać się można tanio i elegancko
Za gotówkę i na raty w magazynie ubiorów męskich i uczniowskich
Lubranicki i Muszkat
12. Piotrkowska 12. 301—4
Obstalunki wykonywują się punktualnie podług najnowszych fasonów zagranicznych.

Powrócił z zagranicy i zamieszkał na stałe przy ul. Zielonej 41. I piętro
Chiromanta „HENRYK"
Nie szczędząc kosztów i pracy skończyłem ostatecznie nauki chiromancji i kartomanji i przepowiadam systemem słynnych okultystów, jako to: Papusa, Morean'a, Etteil'a, Eliphasa, Lévi i in.
Cena od 1 rb. Niezamożnym od 50 k. Wróżenie z dłoni.
Przyjęcia od 10 r. do 9 wiecz. codzień. Bez porównania z tutejszymi przepowiadaczami
wejście 41 ZIELONA 41 furtką.
282—15—1

Inhalatorjum
do wziewań suchych, systemu Körtinga, przy chorobach nosa, gardła i dróg odechowych, jak również przy zaburzeniach przemiany materji (szczególnie skrofulcza).
Otwarte codziennie, oprócz niedzie l świąt od godz. 4—7 po poł. Spacerowa № 29.
r319—0—1

Rzeżączka
ostra i chroniczna, tudzież upławy kobiece radykalnie leczy się
„Uretrynem"
J. Mozgowoja.
Do zupełnego wyleczenia, potrzeba 2 do 4 flakonów w cenie 1 rb. 50 k bez przesyłki. Żądać wszędzie w aptekach. Na składzie u wynalazcy: Moskwa, Bolszaja Jakimianka, w domu Lebiediewa m. 15. Hurtowa sprzedaż w magazynie T-wa R. Keller, i Spółki K. Ermans, Osk. Getlinga, H. Brunsa, Mattejsena i innych.
Broszura pod opaską bezpłatnie.
r278—0—1.

Ważne dla dam! Specjalny
Damski krawiec I. Kac
który praktykował kilka lat za granicą powrocił do Łodzi i mieszka przy ulicy Konstantynowskiej 6 m. 23. Przyjmuje różne damskie obstalunki które wykonywa podług najnowszych fasonów w jaknajkrótszym czasie Ceny umiarkowane
421—4—1

Przeciw Kaszlowi i Chrypce lekarze polecają
FAY'A
Prawdziwe Sodeńskie Mineralne Pastylki.
Żądać we wszystkich aptekach i składach aptecznych.
1278 18

PLACE
w Pabjanicach, z budynkami i bez budynków na dobrych warunkach z małym zadatkiem do sprzedania.
Adres proszę złożyć w redakcji niniejszego pisma pod lit, „P, 143". r305-3

PATENTY NA WYNALAZKI MARKI FABRYCZNE MODELE INŻ. D. LEWENSTEIN.

TANIA BIBLIOTEKA
Publiczna
Tow. „Wiedza"
Rozwadowska 15
otwarta jest w dni powszednie od g. 6 do 8 wiecz., w niedziele i święta od 1 do 3 po południu. Książki wypożycza się bez zastawu za opłatą pięciu kop. miesięcznie. Księgozbiór liczy 3000 tomów. r299—15—1

W niedzielę, d. 26 lutego 1911 r. w sali Wiedeńskiej przy ulicy Wschodniej № 18, odbędzie się
zabawa kwiatowa z tańcami
:: Orkiestry Marjawickiej ::
na którą uprzejmie zapraszają p.p. członkowie orkiestry.
Początek zabawy o godz. 2 po poł.
541—2—1

PATENTY
NA WYNALAZKI MODELE I MARKI FABRYCZ.
GOLDMAN I ELLENBAND
Warszawa, Leszno № 8. Telefon № 82.

Ból głowy i migrenę natychmiast usuwa
Migreno - Nervosin
Bezwarunkowo pewny i nieszkodliwy roslinny środek. Żądać w aptekach i składach aptecznych tylko ORYGINALNYCH proszków 10 kop. szt. Pudełko 1,20 kop.
287—52—1

Teatr „URANIA"
ul. Cegielniana 34.
NOWY PROGRAM.
od 16 do 28 lutego 1911 r.
PIA & BAL
Tańce Akrobatyczne.
KOLISZER
Polski humorysta, ulubieniec Polskiej publiczności.
The Hittrys
Znakomity muzykalny akt.
Faun et Nymphe
Scena mitologiczna sceniz. przez prof. Burchardta.
The Fourells
The best Comikal Wire Akt.
Torontos Trio
Znakomici gladiatorzy,
The Higlander's Trio
Trzy piękne szkotki, śpiew i tańce
Otto Müller
Niemiecki brawurowy komik.
MEPHISTO AND Margareta
„The Francescos" Ludzie kauczukowi.
The Nelson's
Atrakcja I rzędu. Znakomita nowość.
URANIA-BIO
Nowa serja obrazów.
Pod werandą
Koncert Rumuńskiej Orkiestry
pod batutą kapelmistrza
GIZA STERIAN,

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i niemocy płciowej
Dr. St. LEWKOWICZ
Leczenie elektrycznością, elektrycznym światłem i massażem wibracyjnym.
Zachodnia 33, (obok lombardu)
Przyjmuje od 9—1 i od 6—8 wiecz., w niedzielę od 9—3 dla Pań od 5—6, 775—4.

Dr. L. Prybulski
Choroby skórne, włosów, weneryczne moczopłciowe i niemocy płciowej,
ulica POŁUDNIOWA № 2,
Przyjmuje chorych od 8—1 rano i od 4—8 po poł., panie od 5—6 po poł.
8674—0—0

Dr. L. Klaczkin
Konstantynowska 11.
Syphilis, skórne, weneryczne, choroby dróg moczowych
Przyjmuje pod 8—1 rano i 5—8 wiecz. dla pań od 4—5 po południu. 7113—0

Dr. Eugenia Kerer-Gerszuni
Choroby kobiece.
Ulica Piotrkowska 121.
Przyjmuje od 3 do 6 po p. W niedziele od godziny 9—12 rano. Telef. 18-0

Dr. med. St. Bartoszewicz
ANALIZY LEKARSKIE
dla celów djagnostycznych.
Zawadzka № 1, dom Sheiblera
(można też przez aptekę B. Głuchowskiego, Dzielna 4, tel. 33
1998—0—0

Dr. A. Tereszkowicz
Choroby wewnętrzne i dzieci.
WIDZEWSKA № 38.
Przyjmuje do godz. 10 rano i od 2½ do 4½ po poł, 495—6

Dr. med. W. KOTZIN
ul. Piotrkowska № 71.
Choroby serca i płuc.
przyjmuje od 9—10 i pół iod 4—6 po południu. 14L7—1—1

Dr. I. Silberstrom
Promenada 13 (róg Benedykta).
Choroby skóry, włosów i weneryczne. Usuwanie szpecących włosów.
Przyjmuje: od 8 do 8 i pół rano, od 1 do 2 i pół po poł. i od 4 i pół do 8 i pół wiecz. Panie: od 4 i pół do 5 i pół po południu. W niedzielę do 3 po południu
1072—0—0

Specjalista chorób włosów, skórnych (piegi i pryszcze na twarzy etc.) i wenerycznych (syphilis)
Dr. S. Sznitkind
ul. Srednia nr. 2.
Leczenie elektrycznością i masażem.
Przyjmuje od 8—2 po poł. i od 4 do 9 wiecz., dla dam od 4—6 po poł. 337—14—1

Dr. Leyberg
Krótka 5
Choroby weneryczne, płciowe i skóry
6490—5

Dr. M. Papierny
Akuszer i specjalista chorób kobiecych.
Przyjmuje do 11 rano i od 4 i pół do 6 i pół po południu.
Ulica Południowa 23.
Telefonu № 16.85 2010—

Dr. Rabinowicz
CHOROBY GARDŁA, NOSA i USZU.
3. ZIELONA 3.
11—3—

SPRÓBUJCIE
jedno tylko pudełko prawdziwych
ANTYSEPTYCZNYCH
Pastylek VALDA
(Pastilles Valda)

a będziecie zdumieni ich niezwykłą skutecznością w celach zapobiegawczych, a także przy leczeniu zaziębień, kataru, chrypki, influenzy, dychawicy, rozedmy, i t. p.

ALE PRZEDEWSZYSTKIEM:
ŻĄDAJCIE ZAWSZE
we wszystkich aptekach i składach aptecznych by wam dano
PRAWDZIWE PASTYLKI VALDA
(Pastilles Valda)
w pudełkach z banderolą czerwoną i opatrzonych nazwą
VALDA

434—320
Kwiaty świeże,
Rośliny, bukiety i wieńce
w niebywałym wyborze POLECA najtaniej
W. SALWA
Dzielna № 4, Piotrkowska № 189
i Zgierska № 7. Telef. Nr. 14-99.

DLA KASZLĄCYCH I OSŁABIONYCH
EKSTRAKT i KARMELKI
„LELIWA"
W WARSZAWIE, ZIELNA 21 TEL. 59-54 SPRZEDAŻ w SKŁADACH APTECZN. i APTEKACH
WYSTRZEGAĆ SIĘ NAŚLADOWNICTW. ZWRACAJĄC UWAGĘ NA MARKĘ FABR. NA OPAKOWANIU

Tłomaczenia
ze wszystkich języków i na wszystkie języki nowożytne
Poprawianie wszelkiego rodzaju druków, próśb
oraz
bieżącą korespondencję załatwia r259—2—1
Instytut języków nowożytnych D-ra KUMMERA.
Oddział: Biuro korespondencji i tłomaczeń
Południowa 3 Piotrkowska 16.

Światłoleczniczy i Roentgenowski Gabinet D-ra S. KANTORA.
Specjalisty chorób skórnych, włosów, wenerycznych i moczopłciowych
Krótka № 4. 172—0—10

Leczenie **promieniami Roentgena, światłem Finsena i kwarcowem** (choroby skóry i wypadanie włosów), **prądami wysokiego napięcia** (świeżba, hemoroidy) **elektrolity** (radykalne usuwanie szpecących włosów), **masaż wibracyjny i pneumatyczny** podług prof. Zabłudowskiego (niemoc płciowa), **kaustyka,** (usuwanie brodawek) **Endo i cystoskopja** (oświetlanie organów moczopłciowych), **elektryczne świetlne kąpiele i gorące powietrze.**
Przyjmuje od 8 — 2 i od 6 — 9, **dla pań** od 5 — 6. **Osobna poczekalnia.**
Telefon № 19—41.

Lekcji najnowszych Tańców
udziela zn. dyplomow. nauczyciel **H. Hendrykowski,**
ulica Południowa № 15.
Rozpoczynam nowy kurs tańców i podejmuje się każdego bez względu na zdolność w przeciągu jednego miesiąca wyuczyć wszystkich najnowszych i starych tańców. Zapisy przyjmują się codziennie od godziny 7 do 11 wieczorem.
Udzielam także lekcji tańców w zakładach naukowych i w stowarzyszeniach W niedziele tańce zbiorowe dwa razy dziennie t. j. od 2 do 6 pp. i od 8 do 12 wieczór. r—163—0

OSTRZEŻENIE
DLA OSÓB CIERPIĄCYCH
na neurastenję, niemoc płciową, uwiąd starczy histerje, newralgię, niedokrwistość, suchoty, syfilis następstwa leczenia rtęcią, choroby serca (otłuszczenie zwapnienie serca, bicie serca, ataki, miokardit) sklerozę arteryj, alkoholizmu, schnięcie mlecza pacierzowego paraliże, osłabienie wskutek chorób przeciążenie pracą i t. p.
W sprzedaży pojawiło się mnóstwo małowartościowych i szkodliwych dla zdrowia naśladownictw naszego SPERMINU, preparatów pod różnymi do SPERMINU podobnemi nazwami, dla wprowadzenia w błąd, naśladowcy przytaczają w swoich reklamach obserwacje lekarzy nad naszym Sperminem-Pochla przypisując takowe swoim naśladowcom. Wszystkie znajdujące się w literaturze liczne obserwacye wybitnych uczonych i lekarzy nad dobroczynnym działaniem Sperminu dokonane były wyłącznie nad naszym Sperminem-Pochla i dlatego prosimy przy kupnie zwracać uwagę na nazwę **Spermin-Pochla** i na naszą firmę, ponieważ wszystkie inne preparaty nie są niczem jak tylko kiepskiem naśladownictwem Spermina-Pochla, w działaniu nie z nim nie mającem wspólnego. Jedynym prawdziwym Sperminem jest Spermin-Pochla, flakon 3 rub.
Żądającym sobie wysyła się bezzwłocznie bogata literatura o Sperminie.
INSTYTUT ORGANOTERAPEUTYCZNY
Profesor Doktór Pochl i S-wie. Dostawcy Dworu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI.—S. Petersburg W. O. 7 lin. 16.
CHORYM.

GLYCEROPHOSPHATE GRANULÉ ROBIN
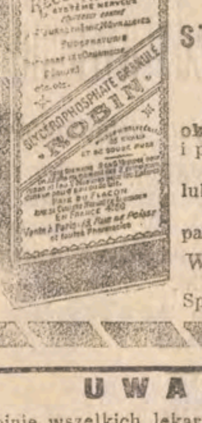

Glycerofosfat ziarnisty ROBIN'A
Glycerofosfat wapnia i sody
STOSOWANY W SZPITALACH PARYSKICH
Wzmacniający system nerwowy

Wskazany przeciw **krzywicy, słabości kości w okresie rośnięcia u dzieci,** podczas **karmienia i ciąży,** i przeciwko neurastenii, przeciążeniu umysłowemu i t. p.
Przyjemny w smaku **zażywa się w małej ilości mleka** lub wody.
Dla dotkniętych **cukrową chorobą wyrabia się w formie** pastylek.

Wystrzegać się bezwartościowych naśladownictw.
Sprzedaż w aptekach i w większych składach aptecznych.

UWADZE CHORYCH!
Opinje wszelkich lekarzy zgadzają się na jedno, a mianowicie, że choroba znana **Rzerzączką (tryprem)** jako umiejscowiona, leczy się tylko przez energicznie działające szprycowanie a zatem jeśli kto, to aby, na zawsze wyleczyć się z tej choroby, zaleca się użycie szprycowania **URETRYNEM,** I. Mozgowoja który według świadectw i obserwacji, lekarskiej w klinikach jest istotnie pewnym środkiem w walce z rzerzączką (tryprem), ostrą i chroniczną, oraz przy oplawach kobiecych. Do zupelnego wyleczenia potrzeba 2 do 4 flakonów. Cena flakonu 1 rb. 50 kop. bez przesyłki, ekspedycja za zaliczeniem. Skład Główny Moskwa Balszaja Jakimianka, w domu Lebiediewa m. 15. Adres dla listów: Moskwa W-ny J. Mozgowoj. Reprezentant na Rosję Południową, Dom Handlowy „J. Hasławski", Odesa, Puszkinska 11.
Sprzedaż we wszystkich aptekach i składach aptecznych w Moskwie w magazynie T-wa R. Kellera, i Spółki, K. Ermansa, G. Brunsa, Matejsena, W. K. Ferreina i w innych składach i aptekach. r277—0—1

SKŁAD WEŁNIANYCH TOWARÓW
G. A. RESTEL & S-ka
Piotrkowska № 165 róg św. Anny.
Materjały męskie do każdego użytku i po różnych cenach
Materjały kostjumowe. ◇ Hustki wełniane.
r249—0—1.
!!! Ceny nasze są nizkie lecz stałe !!!

r160—2—1 NOWOOTWORZONA
Pralnia chemiczna i farbiarnia
A. HEININGER
ul. Mikołajewska 39
wykonywa wszelkie zlecenia w zakres specjalności wchodzące, jako to: pranie chemiczne i farbowanie garderoby damskiej, męskiej i dziecinnej bez prucia, oraz dywanów, firanek, portjer, chodników i t. d. punktualnie i po cenach umiarkowanych.

NA RATY i za gotówkę!
Magazyn **„Louvre"** Cegielniana № 37
poleca wielki wybór konfekcji damskiej.
422—6—1 Przyjmuje się wszelkie obstalunki.
NA RATY i za gotówkę!

DUŻO PIENIĘDZY
może każdy zawsze i wszędzie, nauczywszy się wyrobu mydła i oleju do lamp w żądanych proporcjach, bez warstatu i urządzenia, lecz wyłącznie według mego podręcznika i moich recept. Towar kosztuje wówczas o 50 proc. taniej. Najwyższe nagrody i medale na rosyjskich i zagranicznych wystawach. Prospekty—darmo. r280—4—1
Adres. Odesa № 100, Mydlarnia Ch. Kogona.

The Bio - Expreß

Zielona 2

Wspaniały program. ∴ Dziś, jutro i pojutrze ∴ **Wspaniały program**

Nad własną mogiłą

Tragedja z życia młodego żołnierza ze śpiewem, płaczem, strzałami na magnitonie.

Oprócz tego 7 pięknych obrazów. r332—1—1

Każdy gramofon przerabiany jest na Path'éfon!

Usługa rzetelna i szybka. Wszelkie reparacje konkurencyjnie tanio! DZIELNA 20.

: NIE KUPUJCIE :

więcej gramofonów o ostrej stalowej igle która, **wstrętnie** drapie i niszczy płyty!

TYLKO PATHÉFONY grają bez igły, głośno, wyraźnie i naturalnie. Liczne odznaczenia i medale!

płyta nie szumi i nie niszczy się. Aparaty z tubami i bez tub!

Dzielna 20. Specjalny skład pathéfonów „Tow. Akc. PATHÉ FRERES w Paryżu.

r225—1—1

Prosimy najuprzejmiej o odwiedzenie naszego interesu bez przymusu kupna.

Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić Sz. Publiczność m. Łodzi. iż przy **ul. Piotrkowskiej № 6.** otworzyliśmy

DOM KONFEKCYJNY

ubiorów damskich i dziecinnych pod firmą **„Bracia Bromberg“.** Skład, zaopatrzyliśmy bogato na sezon bieżący wielki wybór kostjumów damskich podług najnowszych fasonów. Z poważaniem **„Bracia Bromberg“.** Piotrkowska 6.

W załączeniu podajemy cennik.

Kostjum z dobrego Angiels. mater.	od	Rb.	14—25
„ z granatowego sukna	„	„	16—30
„ z czarnego — —	„	„	18—45
Palta Angielskie modne —	„	„	16—20
„ czarne na jedwabiu —	„	„	12—30
Spódniczki angielskie —	„	„	2 it. d.

Bluzki w wielkim wyborze po cenach przystępnych. Wielki wybór **żałobnych** kostjumów. 553—2—1

Największa i pierwszorzędna

Szkoła Tańców

dyplomowanego nauczyciela **„Maurycego“** Wschodnia 57

W tych dniach rozpoczynam nowy kurs tańców i podejmuje się wyuczyć każdego bez względu na zdolności w przeciągu 1 miesiąca wszystkich starych i najnowszych tańców. Zapisy przyjmuję codziennie od godz. 7 do 11 do wieczór.

UWAGA: Lekcje zbiorowe odbywają się co niedzielę od godz. 2½ do 7 po poł. i od 8 do 11½ wiecz. r321

Ogłoszenia drobne:

A. Za bezcen rozsprzedam kredens, stół, krzesła, szafę, łóżka z materacami, bieliźniarkę z lustrem, biurko, meble salonowe, tremo, otomanę, gramofon, zegar, lampę. Główna 42 m. 91, w drugiem podwórzu. 535—2—1

A. Kantor służby, Dzielna 3, poleca wielki wybór służby, dziewcząt do wszystkiego, kucharek, pokojówek, lokajów oraz bony z szyciem, bufetowe, gospodynie. 505—10—1

Dwa place do sprzedania pr ul. Skierniewickiej razem lu pojedyńczo. Wiadomość: ul. Staro-Zarzewska № 187, u K rala. 536—3—1

Dla Towarzystw, związków z wodowych i wszelkich insty tucji społecznych zaprowadzą jako specjalista księgi w ęzy rosyjskim równolegle z polski podług ostatnich wymagań rz dowych. Wypracowywuję ustaw regulaminy etc. Adres w ad nistracji „Kurjera". 1479-

Dnia 18 b. m. zaginął chło dziewięcioletni, ubrany w czniowski garniturek. Blondy oczy niebieskie, twarz zaokrą lona, nazywa się Władysła Wierzbiński. Ktoby wiedział, gdz chłopiec ten znajduje się, pr szony jest o powiadomienie r dziców, ul. Gazowa 5 m. 7.

Jest do sprzedania maszy pierścieniowa, mało używa niedrogo. Zielona № 38 m. 530—3—1

Kapusta kwaszona kilka becz jest do sprzedania. Wiad mość: ulica Młynarska № 65, sklepie. 426—14—1

Kawiarnia do sprzedania zar Podrzeczna, róg Stodolni nej № 15. 547—4—1

Kredens, solidnej roboty o skóra zagraniczna na pokry krzeseł, do sprzedania u stolar Ul. Brzezińska № 66 m. 14. 544—2—1

Mieszkanie z 5-u pokoi, kuch i wszelkiemi wygodami, od zaraz przy ulicy Mikołaje skiej pod № 102, do wynaję 542—3—1

Maszyny: bębenkowa, pierś niową i maszynę za 15 sprzedam. Widzewska 145— 499—4—

Meble sprzedam tanio, otomanę, tremo, łóżka z teracami, bieliźniarkę z lustr gramofon, zegar, lampę wis stół, krzesła. Zachodnia № mieszk. 7a. 534—2—

Pokój umeblowany przy r nie dla przyzwoitej os zaraz.—Orla № 23 m. 37.

Potrzebni zdolni czelad szewscy na damską i m Staro-Zarzewska № 27, u K lewicza. 529—3—

Pokój umeblowany, u., Widz ska № 109, każdego c lub od 1 marca 1911 roku wynajęcia. Wiadomość ta mieszkania № 35. 543—3

Skradziono stempel z kant M. Wieczorkowskiego na goż nazwisko. Zastrzega się takowy jest nieważny. M Wieczorkowski. Chojny. 551

Sklep kolonjalny do sprze nia. Ul. Krucza № 29. 532—3

Ukradziono Józefowi Jasi palto, garnitur, paszport, dany z gm. Woźniki, gub. pi kowskiej. 540—3—

Zaginął paszport, wydany z Poddębice, pow. łęczycki gub. piotrkowskiej, na imię W dysława Gołębiowskiego. 538—3—

Zaginął paszport, wydany z ny Bałuc, pow. łaskiego, piotrkowskiej, na imię Ja Góreckiej. 539—2—

Zaginął paszport, wydany z gistratu m. Łodzi, na Wiktorji Szczepaniak. 520—

Zaginęła karta od paszp wydana z fabryki Poznań go, na imię Józefa Arendt. 552—1—

Zaginął paszport, wydany z gistratu m. Łodzi, na Szaja Wilk. 546—3—

Znany Cyrk A. Devigné

RYNEK TARGOWY, przy zbiegu ul. Cegielnianej i Dzielnej

W sobotę, dnia 25-go Lutego 1911 roku

sportowo-atletyczne-przedstawienie

z udziałem całej trupy na czele nowych debiutantów.

Dalszy ciąg wielkiego wszechświatowego championatu Francuskiej Walki zorganizowanej przez znanego w Rosyi i za granicą profesora atlety A. W. Kazakowa dla zawodowych atletów wszechświata na mistrzowstwo na całym świecie.

Honorowa wstęga, złote srebrne i bronzowe medale

Dziś walczą 4 pary

Szwarz — Dubow

Walka rozstrzygająca szwajcarsko-rosyjska na pasy.

Czarna Maska — Dona

(Walka rozstrzygająca) Rumunja.

Kahuta — Karoli

Indje. Węgry

Denemark — Hesler

Młody rosyjski champion. Szwajcarja

Przed walkami paradny pochód wszystkich atletów. Początek o godz. 8 i pół wiecz.

Czekolada Wedla

w tabliczkach od 70 k. do 1 rb. za funt, cieszy się przeszło od pół wieku największem uznaniem w całym kraju.

Zwracamy uwagę Sz. Publiczności na nowe gatunki czekolady, przeznaczone speayalnie do jedzenia na surowo i wyróżniające się delikatnością i wytwornym smakiem jako to:

Deserowa (Chocolat fondant)
Zakopiańska (na mleku)
Pomarańczowa (bardzo orzeźwiająca)
i Kawowa.

Wszystkie powyższe wyroby powszechnie znanej fabryki **E. WEDEL w Warszawie** znajdują się na składzie we wszystkich tutejszych handlach kolonjalnych, sklepach spożywczych i cukierniach.

r306—2—1

Rysownik budowlany

potrzebny zaraz na wyjazd do gub. kaliskiej.

Pensja 50 rubli.

Zgłoszenia osobiste lub oferty piśmienne na Passaż-Majera № 5, parter, mieszk. 5. 554—1—1

Zastępstwo na Łódź

do oddania: masowe artykuły, ostatnie nowości techniczne, jakoteż z branży technicznej, również z branży oświetleniowej.

Poważni reflektanci zechcą zgłosić się do Grand Hotelu w poniedziałek i wtorek od 11-ej do 5-ej. Portjer wskaże. r329—1

Piotrkowska 15.

TEATR **„Optique Parisienne“** TEATR

Piotrkowska 15.

Od dnia 26 Lutego do Srody, 30 b.m. 1911 WSPANIAŁY SENSACYJNY PROGRAM, między innymi zajmującymi obrazami:

Bracia Horacjusze Dramat historyczny na tle starego Rzymu.

Kubuś strajkuje BARDZO KOMICZNY.

WESELE Nadzwyczaj wzruszający dramat.

Piotrkowska 15.

Wydawca St. Książek. Redaktor odpowiedzialny M. Bonifacy Hille

W drukarni St. Książka, Zachodnia 37.